

Konferencje przedwyborcze PZPR trwają

Wczoraj w 18 miejscowościach Wielkopolski: w Chodzieży, Czarnkowie, Jarocinie, Kępnie, Kole, Krotoszynie, Międzychodzie, Obornikach, Kaliszu (mieście), Ostrowie (mieście i powiecie), Poznaniu, Trzciance, Turku, Szamotułach, Rawiczu, Pleszewie i Pile — odbywały się powiatowe konferencje przedwyborcze PZPR, na których w drodze wyborów dokonano ustalenia kandydatów na radnych z ramienia PZPR do wojewódzkiej i powiatowych rad narodowych.

Podczas tych konferencji delegaci dokonywali także podsumowania dorobku minionej kadencji na terenie danego powiatu lub miasta oraz wytyczyli zadania dla nowych rad, które wyłonione zostaną w powszechnych wyborach w dniu 30 maja br.

Na przedwyborczej Konferencji Powiatowej w Szamotułach, w której obradach — obok 111 delegatów — uczestniczyli także: zastępca członka KC PZPR, członek Egzaminacyjnego KW PZPR, przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu — Franciszek Szczerba oraz kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — Feliks Siemiankowski.

Franciszek Szczerba został oficjalnie wybrany na kandydata na radnego do Wojewódzkiej Rady Narodowej. Konferencji tej przewodniczył oraz referat wygłosił I sekretarz KP PZPR w Szamotułach — Bolesław Stachowiak. W dyskusji głos zabierało 16 delegatów poruszając wszystkie węzłowe problemy gospodarcze i społeczne.

Od 17 bm. działają tylko prezydja

W piątek 16 bm. kończy się III kadencja rad narodowych. Od soboty 17 przestają działać rady i ich komisje. Jedynie prezydja rad jako ich organ wykonawczy pełnią będą swe funkcje aż do pierwszych sesji nowo wybranych rad.

Konstytucyjne sesje nowych rad, które powołają nowe prezydja i komisje odbyć się muszą zgodnie z przepisami w ciągu dwóch tygodni od dnia wyboru, a więc do połowy czerwca br.

M. Zimianin wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR

Michał Zimianin został mianowany wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR. Zimianin był ambasadorem ZSRR w DRW i CSRS. (PAP)

S. Łapin ambasadorem radzieckim w ChRL

Siergiej Łapin został mianowany ambasadorem ZSRR w Chińskiej Republice Ludowej.

W ostatnim okresie S. Łapin był wiceministrem spraw zagranicznych ZSRR.

Niepowodzenie Bunkera w Indonezji

Agencja AP donosi z Dżakarty, że misja Bunkera — specjalnego wysłannika prezydenta USA Johnsona — zakończyła się całkowitym niepowodzeniem. Bunker udał się do Dżakarty, by omówić z prezydentem Sukarno sprawę załodzenia napiętych stosunków między obu krajami.

PAP

Zjazd SPATIF-u

W czwartek rozpoczął obrady VII Walny Zjazd delegatów Stowarzyszenia Polskich Artystów Teatru i Filmu SPATIF odbywający się co dwa lata.

W obradach, którym towarzyszy żywe zainteresowanie środowiska artystycznego, bierze udział ok. 130 delegatów z całego kraju, reprezentujących teatry dramatyczne, muzyczne, lalkowe oraz estradę, film, telewizję i radio.

PAP

ne związane z rozwojem Ziemi Szamotulskiej. (pch)

Sesja Rady Narodowej Poznania

Gospodarcze osiągnięcia jednej kadencji

Ostatnią w tej kadencji sesję Rady Narodowej Poznania, która odbyła się wczoraj, poświęcono głównie sprawozdaniu z realizacji planu gospodarczego i budżetu za rok 1964.

W referacie, przewodniczący Prezydium RN Poznania — J. Kusiak, omówił jednak nie tylko to zagadnienie, lecz również poświęcił wiele uwagi analizie działalności Rady Narodowej i jej Komisji w okresie mijającej kadencji. W sesji uczestniczyli także przedstawiciele Ministerstwa Finansów — Alicja Kulig.

Mówiąc o osiągnięciach Rady Narodowej Poznania J. Kusiak podkreślił szereg efektów gospodarczych osiągniętych w latach 1961-64, zwłaszcza w dalszym rozwoju przemysłu. Pod koniec ubiegłego roku w przemyśle zatrudnionych było ponad 40 procent ogółu pracowników gospodarki społecznej. Zwiększyła się też w omawianym okresie globalna wartość produkcji przemysłowej, w tym eksportowej, chociaż niedostateczny był jeszcze udział w eksporcie takich branż jak metalowa i chemiczna.

J. Kusiak zwrócił również

WIELKOPOLSKI

Rok XXI
Wyd. A

Poznań
piątek, 16. IV. 1965

Cena 59 gr
Nr 90 [6587]

uwagę, że realizując uchwały VIII Plenum KC PZPR, nastąpiła dalsza decentralizacja. Dzięki niej dzielnicowe rady narodowe zdobyły nowe uprawnienia w gospodarowaniu na swoim terenie.

Omawiając wykonanie budżetu miasta za rok 1964, przewodniczący Prezydium RN Poznania nadmieniał, że w porównaniu z 1961 wydatki wzrosły o 317 mln zł. Budżet zaś 1964 r. został wykonany po stronie dochodów w 99,2 procent, a wydatków — 98,8 procent. (Szersze sprawozdanie z wykonania planu gospodarczego zamieściliśmy w „Głosie” 15 bm.).

Do osiągnięć — jak zaznaczył J. Kusiak — należy także udział mieszkańców w realizacji czynów społecznych. W ciągu minionych 4 lat poznańscy wykonali ich za 203 mln zł.

Na zakończenie referatu J. Kusiak podziękował wszystkim tym, którzy przyczynili się do realizacji Poznańskiego Programu Wyborczego za lata 1961-64.

Następnie głos zabrał przewodniczący Delegatury NIK — S. Marzec. Mówił on o osiągnięciach Rady Narodowej Poznania, lecz równocześnie zwrócił uwagę na istniejące jeszcze nieprawidłowości w działalności gospodarczej i administracyjnej. Do poważnych niedociągnięć zaliczyć należy niewykorzystywanie w pełni kredytów przeznaczonych na cele oświaty. W 1962 roku nie zdołano wykorzystać blisko 3 mln zł, a w zeszłym roku aż ponad 9 mln złotych.

W dyskusji zabierali głos przewodniczący poszczególnych Komisji. Mówili oni o najważniejszych osiągnięciach uzyskanych w minionych latach oraz o zadaniach czekających nową Radę.

W imieniu dzielnicowych rad narodowych przewodniczący Prezydium DRN Wilda — S. Kamiński złożył serdeczne podziękowanie Prezydium RN Poznania oraz radnym za serdeczną pomoc w realizacji wytyczonych zadań.

Podziękowanie radnym i wszystkim aktywistom złożył także w imieniu Poznańskiego Komitetu FJN jego przewodniczący, prof. dr S. Smolński.

W kwietniu 1961 roku I sesja Rady Narodowej Poznania w mijającej kadencji otworzył najstarszy wiekiem radny M. Michalski. Wczoraj, ten sam radny zamknął ostatnią sesję. W swoim wystąpieniu powiedział on m. in., że do-

Wspólne oświadczenie związkowców Francji i ZSRR

W imieniu ludzi pracy Francji i Związku Radzieckiego Powszechna Konfederacja Pracy (CGT) i Wszechzwiązkowa Centralna Rada Związków Zawodowych (WCSPS) ogłosiły protest przeciwko agresywnym posunięciom imperializmu amerykańskiego w Wietnamie południowym.

We wspólnym oświadczeniu tych dwóch central związkowych podkreśla się, że amerykańska polityka w Wietnamie zmierza do niebezpiecznego rozszerzenia działań wojennych, co może doprowadzić do wojny światowej. (PAP)

Spółeczeństwo polskie popiera Układ Polsko - Radziecki

Manifestacja przyjaźni w Zabrzu

Na ręce I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki w dalszym ciągu napływają setki listów, depesz oraz rezolucji. Wiele z nich podejmowanych jest na wiecach i masówkach. Ich nadawcy — górnicy, hutnicy, włóknarze, rolnicy, pracownicy urzędów i instytucji, młodzież — wyrażają aprobatę i poparcie dla nowego Układu Polsko-Radzieckiego.

Wiece, których uczestnicy gorąco manifestowali poparcie dla nowego Układu i zrozumienie jego doniosłego znaczenia dla zaprzyjaźnionych narodów Polski, Związku Radzieckiego i wszystkich państw socjalistycznych, odbyły się m. in. w hucie „Bobrek” w Bytomiu, w ZPB im. Hanki Sawickiej w Łodzi, Fabryce Sprzętu Rolniczego „Pionier” w Strzelcach Opolskich, Fabryce Sprzętu Ra-

tunkowego i Lamp Górniczych w Tarnowskich Górach, Kluczborskiej Fabryce Mebli, Zakładach Porcelany Stołowej „Wałbrzych”, elektrowni „Adamów” w Turku.

Z nie mniejszym zrozumieniem niż załogi robotnicze przyjęli podpisanie Układu mieszkańcy wsi polskiej.

Zebrania z okazji zawarcia doniosłego aktu odbyły się m. in. w osiedlach i wsiach woj. poznańskiego, krakowskiego i szczecińskiego.

Na plenarnym posiedzeniu Zarz. Okr. Zw. Zaw. Pracowników Rolnych załoga przodującego w kraju Kombinatu PGR Manieczki, pow. Śrem woj. poznański wysłała depeszę z wyrazami zadowolienia z podpisania Układu i aprobaty dla jego założeń.

*

Wielka manifestacja przyjaźni polsko-radzieckiej odbyła się w czwartek w Zabrzu. Na akademii z okazji 20 rocznicy podpisania Układu o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy między PRL i ZSRR przybyło ponad 2,5 tys. przedstawicieli społeczeństwa woj. katowickiego. W uroczystości wziął udział członek Biura Politycznego KC i I sekretarz KW PZPR w Katowicach — Edward Gierek.

Obecny był ambasador ZSRR w Polsce — Awierkij Aristow oraz konsul radziecki w Krakowie — M. P. Wolkow.

Przemówienia wygłosili: Edward Gierek i Awierkij Aristow. (PAP)

Wilson spotkał się z Johnsonem

Harold Wilson, premier W. Brytanii, przyleciał w czwartek z Nowego Jorku do Waszyngtonu, na jednodniowe rozmowy z prezydentem Johnsonem i innymi przywódcami amerykańskimi.

Po południu (wieczorem wg czasu warszawskiego) premier brytyjski rozpoczął w Białym Domu rozmowy z prezydentem Johnsonem.

Po konferencji z Johnsonem premier Wilson powiedział, że W. Brytania zdecydowanie popiera politykę amerykańską w Wietnamie.

Premier oświadczył równocześnie, że Londyn nie może zaoferować USA niczego poza wyrazami poparcia, ponieważ W. Brytania ma poważne zobowiązania w Malajzji i na Bliskim Wschodzie. (PAP)

„La Nation” o wizycie Gromyki w Paryżu

Organ rządzącej partii gaulistowskiej, UNR-UDT, „La Nation”, zamieścił w czwartek artykuł, poświęcony zbliżającej się wizycie w Paryżu ministra Gromyki.

Pismo zwraca uwagę na rozszerzające się kontakty handlowe i kulturalne między Francją i ZSRR oraz wskazuje, że w odniesieniu do licznych problemów międzynarodowych, jak np.: sprawa Wietnamu czy reforma Narodów Zjednoczonych, punkty widzenia obu rządów są zbliżone. Dziennik stwierdza również, że uregulowanie problemów europejskich „zależy w szerokiej mierze od porozumienia między Francuzami i Rosjanami”.

„La Nation” wyraża przekonanie, że wspólne działanie Francji i Związku Radzieckiego może się poważnie przyczynić do rozwiązania problemu wietnamskiego na drodze rokowań. (PAP)

Przed świętami



Fot. — K. Przychodzki

Agresorzy dokonują nocnych nalotów na DRW

Nowy atak partyzantów

Samoloty amerykańskie i południowowietnamskie dokonały w nocy z środy na czwartek pierwszego nocnego nalotu na terytorium DRW.

Samoloty dotarły do miasta Dong Hoi leżącego około 150 km na północ od granicy Demokratycznej Republiki Wietnamu i Wietnamu Południowego. Miasto to było przygotowane do obrony, a wszystkie światła były pogaszone. Również w nocy z czwartku na piątek dokonano barbarzyńskiego nalotu na Demokratyczną Republikę Wietnamu.

Misja Łącznikowa Naczelnego Dowództwa Wietnamskiej Armii Ludowej wystosowała 15 bm. pilną notę do Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli w Wietnamie, zawierającą ostry protest przeciwko nowemu nalotowi amerykańskich i południowowietnamskich samolotów na DRW.

14 kwietnia — głosi nota — amerykańskie samoloty od rżutowe znów bombardowały i ostrzeliwały szereg osiedli w prowincjach Nghe An i Quang Binh. Imperialiści amerykańscy i ich agenci ponoszą ciężkie straty w czasie nalotów dziennych na DRW uciekając się do nalotów nocnych.

Agencje zachodnie donoszą, że w czwartek około 230 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich bombardowało domniemane pozycje powstańcze w okolicach Katum w południowym Wietnamie, w pobliżu granicy kambodżańsko-wietnamskiej. Samoloty zrzuciły około 1000 ton bomb.

Tito przybył do Algierii

W czwartek rano na pokładzie jachtu „Galeb” prezydent Jugosławii Tito przybył z oficjalną tygodniową wizytą do Algierii. Gościa witali w porcie prezydent Ben Bella i liczne osobistości. Odano honorowy salut 21 strzałów armatnich.

Od „Bieriozki“ do „Beatlesów“

64-letni Louis Armstrong, światowej sławy murzyński muzyk i piosenkarz odbył niedawno tournée koncertowe po NRD i Czechosłowacji, wykazując nadal zadziwiającą formę, energię i temperament estradowy.

To była doskonała okazja dla naszego „Pagartu“ by wielkiego artystę sprowadzić

70 km/godz. polskim wodolotem

15 bm. w Gdańskiej Stoczni Rzecznej w Pieniewie odbyło się wodowanie pierwszego polskiego wodolotu zaprojektowanego przez prof. Lecha Kożyńskiego z Politechniki Gdańskiej. Smukła jednostka o 27,5 metra długości zabierać będzie jednorazowo 75 pasażerów. Wodolot rozwijać będzie szybkość 70 km/godz. Jeszcze w tegorocznym sezonie prototypowy wodolot wozić będzie turystów i wczasowiczów na trasie Szczecin—Swinoujście.

Stocznia zbuduje 3 jednostki tego typu przeznaczone do żeglugi w warunkach zalewowych. Dokumentację wodolotu zatokowego (przybrzeżnego) dla Żeglугi Gdańskiej przygotowuje obecnie Wrocławskie Biuro Projektów i Studiów Taboru Rzecznego.

PAP

Rezolucja KP Indii

Rezolucja, uchwalona przez Krajowe Kierownictwo KP Indii stwierdza, że ostatnio imperializm rozszerzył agresję w Wietnamie, przyczynił się do porażki rządu pani Bandaranaike na Ceylonie, do pogorszenia stosunków indyjsko-pakistańskich i pogłębiecia konfliktu granicznego. Jednym z głównych celów imperializmu, wobec Indii, jest zmuszenie tego kraju do odejścia od polityki nieangażowania się.

Krajowa Rada KP Indii wzywa do utworzenia Zjednoczonego Frontu Demokratycznego, zdolnego prowadzić skuteczną walkę przeciwko reakcji, o demokratyczny kurs polityki rządu. (PAP)

Telefony

W Zakładach Graficznych im. Kasprzaka przy ul. Zwierzynieckiej spadł z maszyny L. K. W stanie nieprzytomnym z podejrzeniem złamania podstawy czaszki przewieziono go do szpitala.

Ogólnych potłuczeń i ran doznała 4-letnia A. T., która przy ul. Głogowskiej spadła z plotka.

Przy ul. Czechosłowackiej 7-letnia M. F. uderzona została kijem w głowę. Dziecko znalazło się w szpitalu z raną głowy i lekkim wstrząsem mózgu.

50-letnia A. T. z ul. Marcełińskiej poparzyła się wrzątkiem wody.

22-letnia Z. N. z ul. Dożynkowej trula się gazem. Sąsiedzi zdążyli ją odratować, niemniej w stanie nieprzytomnym przewieziona została do szpitala.

Odratowano również (na razie nierozpoznano) mężczyznę, który w ogrodnictwie przy ul. Majakowskiej usiłował się powiesić. (t)

Tragedii amerykańskiej akt II

— Ja bym mu nie dał Nagrody Nobla — powiedział były prezydent USA, Harry Truman, o przywódcę murzyński, pastora Kinga. No cóż, można by powiedzieć, że nie jest to w USA zdanie odosobnione. Od kiedy walka o równouprawnienie białej i czarnej ludności nabrała w Stanach Zjednoczonych, bardziej zorganizowanego charakteru i od kiedy na ziele tej walki znalazł się pastor, Martin Luther King — stał się on przedmiotem niestannych ataków ze strony jawnych i zamaskowanych rasistów.

Po wstrząsie, jakim były zajścia w Alabamie, które — zdaniem wielu — stanowiły punkt zwrotny w walce Murzynów o prawa wyborcze, na wokandy stanęła sprawa nowego ustawodawstwa, umożliwiającego czarnej ludności pełne wykorzystanie tych praw. Ale to właśnie skłoniło białych rasistów do podjęcia walki na nowej płaszczyźnie: wykorzystano w tym celu luźne jeszcze projekty ogłoszenia przez bojowników o równe prawa hasła bojkotu towarów z Alabamy. Prasa amerykańska zaroiła się od ataków na „nielegalność“ tej koncepcji, odsadzając pastora Kinga od czci i wiary.

W tym konkretnym wypadku, zagrożeni poculi się białej produkcji i kupcy/stanu Alabamy, którzy musiałby dotknąć bezpośrednio taki bojkot.

W 11 stanach południowych dopuszczono do głosowania zaledwie 43 proc. Murzynów. W czterech spośród nich, sytuacja wygląda jeszcze gorzej: w Alabamie dopuszczono 110.000, a odrzucono 370 tysięcy Murzynów; w Georgii dopuszczono 270 tys., odrzucono 343 tys. w Luizjanie — dopuszczono 164.000, odrzucono 350.000, w Missisipi — dopuszczono 28.500, odrzucono zaś 394.000.

W 100 okręgach wyborczych na południu USA większość mieszkańców stanowią Murzyni. Często stosunek ich do białej ludności jest, jak 1:4. Ale

Tradycje przyjaźni radziecko-polskiej

W salach Moskiewskiego Domu Przyjaźni nastąpiło w środę otwarcie wystawy „Tradycje przyjaźni radziecko-polskiej“.

Otwarcia wystawy, która obejmuje liczne dokumenty z archiwów państwowych ZSRR i PRL, dokonał ambasador PRL w Związku Radzieckim — Edmund Pszczółkowski.

Wystawa obrazuje rosyjsko-polskie stosunki ekonomiczne i kulturalne od XIII wieku do naszych dni. Znacznie zainteresowanie wywołały dokumenty, dotyczące pobytu W. Lenina w Polsce oraz jego stosunków z członkami polskiego ruchu rewolucyjnego. PAP

Pomoc dla wietnamskich patriotów

Prezydium CRZZ udzieliło ponownie pomocy Komitetowi Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu ogólnej wartości pół miliona złotych przeznaczonych dla rannych, dzieci, kobiet i mężczyzn — ofiar terrorystycznych ataków gazowych i bombardowań lotniczych przez agresywne siły imperializmu USA.

PAP

Po katastrofie nad wyspą Jersey

Jak już podawaliśmy, w środę w godzinach wieczornych rozbił się nad lotniskiem na wyspie Jersey brytyjski samolot pasażerski. W katastrofie tej zginęło 26 osób w tym 22 pasażerów. Jedynie 23-letnia stewardessa, Francuzka z pochodzenia zdołała się uratować. Jej stan jednak jest bardzo poważny. Ma ona złamane obie nogi i dlatego przeprowadzono natychmiastową operację. (PAP)

Włoskie odznaczenie dla Gagarina

W czwartek włoski ambasador w Moskwie, Federico Sensi wręczył radzieckiemu kosmonautce J. Gagarinowej złoty medal oraz dyplom Międzynarodowego Stowarzyszenia „Człowiek w Kosmosie“ (AIUS) i Włoskiego Towarzystwa Astronautycznego. PAP

Poznaj świat i rodzinny kraj

130 szkół — 190 000 uczestników

Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Polsce i Świecie Współczesnym organizowana przez Związek Młodzieży Socjalistycznej stała się w naszym województwie dobrą tradycją szkół średnich i zawodowych.

Pożyteczna ta impreza przyszkala coraz więcej zwolenników, a wyższy z roku na rok poziom wyników Olimpiady potwierdza jej celowość jako czynnika uzupełniającego wiedzę szkolną. W obecnym ro-

ku głosowania uprawnionych jest co najwyżej kilkunastu. W tej sytuacji jest oczywiste, że żaden Murzyn nie ma szans na wybranie go na jakiekolwiek stanowisko w administracji lokalnej.

Zamordowanie białej kobiety, Violi Liuzzo, którego sprawcami okazali się członkowie Ku Klux Klanu, zwróciło uwagę opinii amerykańskiej na tę najbardziej skrajną w swych poglądach i metodach działania organizację rasistowską w USA, cieszącą się w dodatku całkowitą bezkarnością. „Lokalne sądy na południu — pisze tygodnik „Time“ — z reguły zwalniali ludzi Klanu, niezależnie od tego, o co są oskarżeni, a jedyną oskarżenie, jakie mogą wysunąć władze centralne w wypadkach takich, jak zamordowanie pani Liuzzo, to „odmawianie ofierze praw obywatelskich“, za co najwyższą karą może być 10 lat więzienia“.

Tygodnik, nawołując do głosów, domagających się zdelegalizowania tej organizacji, stwierdza jednocześnie, że taki krok nie może zlikwidować głęboko zakorzenionych przesądów rasowych, które leżą u podstaw terrorystycznej działalności Klanu. I tutaj chyba leży źródło obecnego konfliktu, który podzielił amerykańskie społeczeństwo, i który sprawił, że nowoczesne społeczeństwo stało się tępym brutalnej przemocy i terroru, godnego średniowiecza.

Od zakończenia wojny domowej między północą a południem Stanów Zjednoczonych minęło sto lat i wiele wspomnień zamieszczono w związku z tym na łamach amerykańskiej prasy. Przypominając czasy Lincolna — dziennik „New York Times“ stwierdził z gorczycą, że to, czemu wielki prezydent poświęcił życie — nie zostało po dziś dzień dokonane.

Drugi akt walki o prawa wyborcze rozegra się nie tylko w Kongresie USA. Rozegra się przede wszystkim w życiu. Bo od praktyki zależy będzie, czy równouprawnienie białej i czarnej ludności stanie się faktem, czy też — jak dotychczas — pozostanie jedynie martwą literą.

ZOFIA ARTYMOWSKA

Jubileusz Komunistycznej Partii Hiszpanii

45 rocznicę powstania Komunistycznej Partii Hiszpanii uroczystie obchodzili w czwartek hiszpańscy emigranci polityczni i liczni przedstawiciele mieszkańców Moskwy.

Huczna owacja powitała w pełnioną po brzegi salę Moskiewskiego Domu Uczonych pojawienie się w prezydium przewodniczącej Komunistycznej Partii Hiszpanii, Dolores Ibaruri i innych czołowych przywódców partii.

Członek KC Luis Balaguer podkreślił, że w ciągu 45 lat swej działalności Komunistyczna Partia Hiszpanii przeszła trudną i zaszczytną drogę walki i stała się potężną organizacją polityczną, która cieszy się ogromnymi wpływami wśród mas ludzi pracy w swoim kraju.

Mówić o drodze naszej partii — oświadczył mówca — to znaczy mówić o walce o jedność klasy robotniczej, o walce o demokrację, niezależność narodową, o wspaniałą przyszłość naszej ojczyzny.

W imieniu komunistów i wszystkich ludzi pracy w Moskwie przekazał pozdrowienia KP Hiszpanii sekretarz Moskiewskiego Miejskiego Komitetu KPZR A. Kałasznikow. Naród radziecki — powiedział on — zawsze dawał i daje dowody głębokiej solidarności z narodem hiszpańskim w jego walce przeciwko faszyzmowi.

Uroczyste zebrania poświęcone 45 rocznicy utworzenia KP Hiszpanii odbyły się również w Leningradzie, Kijowie, Dniepropietrowsku i innych miastach Związku Radzieckiego.

„Early Bird“ gotów do transmisji TV

Amerykański satelita komunikacyjny „Early Bird“ za jął już przewidzianą pozycję nad Oceanem Atlantyckim i gotów jest do rozpoczęcia stałych transmisji telewizyjnych między Ameryką i Europą. Jak wiadomo, satelita ten wystrzelony został z Przylądka Kennedy'ego w dniu 6 kwietnia. Zanim jednak rozpocznie się regularne transmisje, satelita przejdzie specjalne próby. Regularne nadawanie programu rozpocznie się w końcu kwietnia lub w początkach maja br. (PAP)

Konferencja prasowa U Thanta

Sekretarz generalny ONZ, U Thant poparł w czwartek propozycję zwołania genewskiej konferencji w sprawie Kambodży.

U Thant powiedział, że konferencja ta mogłaby doprowadzić do „dyskusji nad innymi problemami tego regionu“.

Powiedział on, że kontynuuje wysiłki, aby doprowadzić do pokojowego rozwiązania kryzysu wietnamskiego.

PAP

do redaktorów

Wśród międzynarodowych delegacji, przybyłych na uroczystości XX rocznicy uwolnienia obozu znalazła się w Buchenwaldzie również delegacja polska. Na podkreślenie zasług przyjaźni przyjęcie naszej delegacji na granicy oraz w Dreźnie — Lipsku — Erfurcie i Weimarze, tj. miejscowościach, gdzie nasza delegacja przebywała, posuwając się etapami do punktu docelowego.

Przed wejściem głównym do obozu BUCHENWALD w niedzielę 11 bm. zebrał się wielotysięczny tłum uczestników uroczystości, a miejsce pierwsze w zalewie pochodu przypadło delegacji polskiej. Punktualnie o godz. 10 pochód ruszył na teren obozu, ustawiając się na niestawnej pamięci placu obozowym. Plac obozowy otoczony był przez młodzież niemiecką i oddziały porządkowe, które sprawnie ustawiały przybywające delegacje obco-krajowe i własne.

Przemówienia okolicznościowe wygłosili delegaci: Polski, CSRS, Jugosławii, Francji, Belgii, ZSRR*, Kanady i Niemiec. Były one tłumaczone równocześnie na język niemiecki. Zwracali się przede wszystkim z apelem o walkę o pokój, demokrację, równouprawnienie wszystkich ludzi bez względu na przekonania polityczne religijne i społeczne, do swobodnego życia, rozwoju i dobrobytu, wskazując zarazem na koszmarną ideologię faszyzmu tak złowrogo zobrażony w przeżyciach internowanych w obozach na terenie niemal wszystkich krajów Europy. Do czego doprowadzić może ideologia faszyzowska, świadczy nie tylko śmierć milionów wymordowanych niewinnych ludzi w czasie ostatniej wojny, ale złowrogo głosy rewindykacyjne dochodzące ustawicznie z NRF. Ludzkość musi ostatecznie zerwać z wyniszczającymi wojnami i odizolować elementy wytrwale dążące do wywołania zamieszek i niepokoju.

Dalekowschodnia misja Cabot Lodge'a

Herry Cabot Lodge, były ambasador amerykański w Sajgonie, odleciał w czwartek z Waszyngtonu na Daleki Wschód, gdzie jako osobisty przedstawiciel prezydenta Johnsona ma odwiedzić Nową Zelandię, Australię, Japonię, Tajwan, Filipiny i Koreę południową.

Głównym tematem rozmów Lodge'a z przedstawicielami rządów tych państw będzie sytuacja w Azji południowo-wschodniej, a w szczególności wojna prowadzona przez USA w Wietnamie.

Obserwatorzy w Waszyngtonie zwracają uwagę, że rząd amerykański obawiając się nowego ofensywy partyzanckiej południowowietnamskich chce wyrzucić naścisnąć „zaprzysiężone kraje“ Dalekiego Wschodu i skłonić je do udzielenia większego niż dotychczas poparcia polityczne USA w Wietnamie. Właśnie to zadanie powierzono Lodge'owi, który jest specjalistą od spraw południowowietnamskich. (PAP)

„Polki w Ravensbrueck“

Przez Ravensbrueck — jedyny wyłącznie kobiecy oboz koncentracyjny — przeszło ponad 132 tys. więźniarek różnej narodowości, wśród nich ponad 35 tys. Polek, które stanowiły w nim najliczniejszą grupę. W czwartek z okazji 20-lecia uwolnienia obozu otwarto w siedzibie OK FJN wystawę pn. „Polki w Ravensbrueck“, zorganizowaną przez ZG Ligi Kobiet, Zarząd Okręgu Warszawskiego ZBoWiD i klub byłych więźniarek obozu w Ravensbrueck.

Na wystawie zgromadzone wiele autentycznych eksponatów: listy, rysunki, przedmioty pamiątkowe i zdjęcia obrazujące życie, walkę i martyrologię polskich więźniarek. PAP

Byłem w Buchenwaldzie

Po przemówieniach odśpiewany został „Marsz Buchenwaldczyków“ i odczytany tekst ślubowania zwolnionych z obozu.

Do wstrząsających momentów zaliczyć należy wzajemne poszukiwanie się internowanych i łzy radości ze spotkania z żyjącymi jeszcze wśród towarzyszy niedoli, powitania, uściski i ucałowania. Wypraski te spotykały najliczniej wśród ok. 80 osób liczącej delegacji polskiej, gdzie obywatele Niemiec, Jugosławii, Czech i Francji mogli spotkać najwięcej towarzyszy niedoli i dowiedzieć się o losach pozostałych.

Z Poznania wzięły udział w uroczystości 2 osoby m. in. podpisane.

Dr FR. WOKROJ

*) Przemawiał delegat Armii Radzieckiej, który był przyzwolnieniu obozu.

J. Pawlak na jeździe młodych komunistów duńskich

Na Zjazd Związku Komunistycznej Młodzieży Danii wyjechał w czwartek do Kopenhagi członek Prezydium ZG ZMS przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego Związku w Poznaniu — Jan Pawlak.

Riksze z polskimi silnikami

Zakłady Metalowe w Nowej Dębce produkujące silniki motorowe opuściła ostatnio pierwsza partia — 300 sztuk silników dla Indonezji, specjalnie przystosowanych do napędu rikszy.

W bież. roku otwierają się dla zakładu duże perspektywy eksportu silników motorowych. Zgodnie z zamówieniami, miały one zwiększyć ich eksport z 6 tys. sztuk w ub. r. do ok. 20 tys. w br. Głównymi odbiorcami silników motorowych były Szwecja oraz Jugosławia, Węgry, a ostatnio Indonezja. Obecnie otwierają się nowe możliwości eksportu silników motorowych do Finlandii, Danii i Norwegii, gdzie wysłane uprzednio próbne partie tych silników zdobyły sobie uznanie tamtejszych kupców i użytkowników.

W związku z tym Zakłady Metalowe w Nowej Dębce przygotowują się do wyprodukowania na eksport w br. ok. 40 tys. silników motorowych, wytwarzanych tu w kilku wersjach o różnej mocy i szybkości (od 0,8 do 2,4 KM). Ponadto w zakładzie przechodzą próby prototypy motorowych silników rajdowych o mocy 4,4 KM.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łącz. wszystkie działy. Wydawca: poznański Wdawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka.

Ale na silny opór napotykały również wojska 12 korpusu pancernego, próbujące sforsować Notec na północ od Szamocina. W związku z tym dowództwo 2 armii pancerniej postanowiło w nocy z 22 na 23 stycznia wykorzystać do wydobicia luki w rubieży Noteci także 219 brygadę pancerną, mającą według dotychczasowych dyrektyw torować drogę siłom 1 zmechanizowanego korpusu generała Kriwoszeina na Czarnków i dalej na zachód.

Od razu więc po wywołaniu Chodzieży przez 219 brygadę pancerną jej oddział przedni — batalion czołgów pod dowództwem Bohatera Związku Radzieckiego kapitana Kileczenki oraz grupa zwiadowcza dowodzona przez szefa zwiadu brygady kapitana Rożkowskiego — rusza nie na zachód, a na północ. Przyłącza się ochotniczo kilku polskich przewodników.

Początkowo — łamiąc raz po raz opór grup żołnierzy nieprzyjacielskich próbujących przeciwstawić się przy pomocy „panzerfaustów” kolumnie czołgów — szybko przebijają się drogą do Milcza. Jednak tuż nad rzeką, na linii umocnień ostanających bezpośrednio pod jej brzością, Niemcom udało się powstrzymać szarżę. Kilka naciągów „T-34” rozwija się w szyk bojowy. Oskrzydlając przeciwnika spycha go w stronę rzeki. Cóż, kiedy most jest w niebezpieczeństwie: zaledwie przejdzie przez niego ostatnia grupa Niemców, zostanie wysadzony w powietrze.

I wówczas właśnie w szyku wylamuje się gwałtownie, jeden z czołgów. Dodawszy gazu, nie zważając na niebezpieczeństwa związane z samotnym rajdem w głąb obrony niemieckiej, jednym zrywem przebiega aż do mostu. Uniemożliwia osłupiałym na chwilę grenadierom zdetonowanie dawno już założonych ładunków. Brawurowy czyn szarych Alfinowa (tak bowiem nazywa się dowódca owego „T-34”) pozwala nacierającym oddziałom szybko sforsować Notec...

Podczas gdy 219 brygada pancerna prowadziła działania w rejonie Chodzieży, oddział wydzielił 19 brygadę zmechanizowaną w składzie 9 pułku czołgów, 2 batalionu piechoty zmotoryzowanej korpusu batalionu artylerii samobieżnej, baterii artylerii oraz plutonu techniczno-inżynierskiego (jak wiadomo resztę sił brygady powstrzymał przejściowo w rejonie Rogowa silnie odczuwany po przebyciu 400-kilometrowej trasy brak paliwa), parł niepowstrzymanie w kierunku Czarnkowa. Zrećnie

manewrując na tyłach nieprzyjaciela i zadawszy mu szybkie, lecz dotkliwe ciosy w rejonie Rogoźna i Ryczywołu, dotarli już 23 stycznia pod Czarnków. Niemcy zdolali jednak zorganizować określoną obronę tego miasta. O uchwyceniu z marszu przepraw przez Notec nie można było myśleć. Dlatego dowódca oddziału wydzielnego (zastępca dowódcy brygady do spraw liniowych) pułkownik Iwachnienko, postanowił od razu kontynuować marsz na południe, by ewentualnie uchwycić przeprawę w rejonie Wieleń. Lecz i tu Niemcy obsadzili umocnienia rubieży poznańskiej. Noteci nie udało się sforsować.

Mimo niewykonania przez oddział tego najważniejszego zadania, jego dwudniowe, bez mała harownicze działania, ostatecznie zdezorientowały „niemiecki ład” na terenach północnych powiatów Poznańskiego. I — co w konsekwencji miało się okazać szczególnie brzemienne w skutki — zdezorientowały niemieckie dowództwo odcinka obrony pomiędzy Wieleń a Ujściem.

W rzeczywistości zniknięcie z Noteci oddziału wydzielnego 19 brygady zmechanizowanej w nocy z 23 na 24 stycznia spowodowane zostało naszym skierowaniem wszystkich sił 1 korpusu zmechanizowanego w kierunku Obornik. Przyczyną tego były decyzje podjęte na najwyższym szczeblu.

Dyrektywy Naczelnego Dowództwa Radzieckiego z 17 stycznia zakładały, iż zarzucenie uderzeniowe 1 Frontu Białoruskiego, opanie ruń Bydgoszcz — Poznań „nie później niż 2-4 lutego”. Już jednak wieczorem 22 stycznia udało się sforsować pod Poznaniem Warę. Następnego dnia rozpoczęły się walki o Bydgoszcz. Realizacja dotychczas planowanych zadań operacji warszawsko-poznańskiej dobiegała końca. I to na dziesięć dni przed terminem.

Zarazem wywiad radziecki alarmował, iż Niemcy przesuwały z zachodu nad Odrę duże siły, by usadowić je na przedwojennych umocnieniach tzw. czworoboku odrzańskiego, stanowiącego przedłużenie „Wału pomorskiego” i tworzącego poważną osłonę bezpośredniego przedpola Berlina. Ponadto, że na wniosek Guderiana jest zorganizowana pod dowództwem Himmlera nowa Grupa Armii „Weichsel”, mająca odwrócić obronę niemiecką wzdłuż rubieży bydgosko-poznańskiej i podjąć na szeroką skalę zamierzone działania kontrofensywne.

(cdn)

WYBORCY piszą - odpowiada

Panie Redaktorze!

O ile dobrze pamiętam, wybory w 1961 roku były wspólne do Sejmu i do rad narodowych tylko dlatego, że przypadkowo zbiegły się terminy wyborów do obu organów. Ale przecież kadencja Sejmu trwa cztery lata, a kadencja rad narodowych tylko trzy lata.

Dlatego więc i w tym roku wybieramy w jednym akcie wyborczym posłów do Sejmu i radnych do rad narodowych wszystkich szczebli?

F. GÓRSKI
Poznań

Rzeczywiście, 16 kwietnia 1961 roku wybieraliśmy równocześnie posłów i radnych wskutek zbiegu terminów wyborczych. Zgodnie z ustawą z 24. X. 1956 (Ordynacja wyborcza do Sejmu PRL), kadencja Sejmu trwa 4 lata, natomiast według ustawy z 31. X. 1957 r. (Ordynacja wyborcza do rad narodowych) ka-

Od dnia wyborów dzieli nas jeszcze półtora miesiąca. Zainteresowanie tym wielkim wydarzeniem w życiu każdej gromady, każdego miasta, powiatu, województwa i całego kraju wzrastać będzie w miarę zbliżania się ostatniej niedzieli maja, kiedy wybierzemy posłów do Sejmu i radnych do rad narodowych, wszystkich szczebli. Dowodem tego zainteresowania są listy i telefony do redakcji, w których nasi Czytelnicy pytają, o sprawy związane z wyborami.

Dlatego uznaliśmy za potrzebne i pożyteczne oddanie do dyspozycji Czytelników rubryki pt. „Wyborcy piszą — „Głos” odpowiada”. Piszcie o swych wątpliwościach. Piszcie we wszystkich sprawach, które Was interesują, które chcielibyście wyjaśnić. Zapraszamy!

dencja rad narodowych wszystkich szczebli trwała 3 lata. Obecnie jednak obowiązują ustawy z 1963 roku, która zrównała do okresu lat 4 kadencje Sejmu i rad narodowych. O ile więc w wyborach 1961 roku zbieżność terminów do tych ciał przedstawicielskich była przypadkowa, o tyle obecnie jednoczesność wyborów wynika z ustawy. Decyzja ta jest głęboko przemysłana i ma na celu nie tylko ułatwienia techniczne samego procesu głosowania i obliczania wyników wyborów. Łączne wybory nadają określony charakter całej kampanii wyborczej. Stawiają one bowiem w centrum uwagi równocześnie i zagadnienia ogólnopolskowe, główne zagadnienia polityki wewnętrznej oraz za graniczej, i zagadnienia lokalne, problemy gospodarowania w każdej gromadzie, w każdym mieście, powiecie i

województwie. To łączenie spraw ogólnonarodowych ze sprawami lokalnymi, regionalnymi czy wojewódzkimi, unaocznia całemu społeczeństwu konsekwentną więź istniejącą między interesami i potrzebami materialnymi, socjalnymi i kulturalnymi jednostek, grup społecznych, czy określonego terenu z interesami i potrzebami całego narodu. Pozwala spojrzeć na interesy gromady, miasta i województwa przez pryzmat interesów ogólnonarodowych. Pozwala uniknąć niebezpieczeństw szkodliwego partykularizmu, tego, co się w języku potocznym nazywa dosłuszeniem tylko własnego nosa.

To prawda, że miasto potrzebowałoby może więcej no wych mieszkań niż to przewidują plany, ale gdyby — nie oglądając się na potrzeby

innych — spełnić postulat mieszkawców miasta mogłoby się zdarzyć, że miasto Y nie doczeka się żadnej poważniejszej inwestycji mieszkaniowej. A przecież chodzi o to, żeby — dążąc do jak najlepszego rozwiązania własnych problemów — dostrzegać problemy całego kraju.

Łączenie spraw lokalnych z ogólnopolskimi pozwala również uprzytomnić sobie, że wyłonione z wyborów przedstawicielskie organa władzy — zarówno centralne (Sejm), jak i terenowe (rady narodowe) — mają jednolity charakter, tzn. prowadzą jednolitą politykę, będącą wyrazem interesów ludu pracującego, a za swoją działalność ponosząc przed nim jednakową odpowiedzialność. Właśnie dlatego wybieramy jednocześnie naszych przedstawicieli i do Sejmu i do rad narodowych.

Rok praw człowieka

morskiego — odwrócić lufy dział na wschód. Niemcy przebijali się do swoich pozycji w rejonie Okonka Lęczyńskiego. Prowadził ich komendant pilski twierdzy, — Heinrich Remlinger. Ten 26-letni obersturmbannführer SS, awansowany przez Hitlera na generała-majora, dał się poznać jako jeden z krwawych zbrodniarzy wojennych. Ci, nieliczni rodacy redaktora Goerlitz, którym udało się wylać z Pily i osiągnąć niemieckie pozycje, mogą poświadczyć, co działo się pod murem gazowni w ówczesnej Schneidemuehl: ilu obywateli, a także Niemców, zginęło z rąk Remlingera za „defetyzm i tchórzostwo”.

Remlinger miał na swoim sumieniu nie tylko „bohaterstwo” wycyzni w Pile; już przedtem dał się poznać własnym rodakom na stanowisku kierownika więzienia dla oficerów w starej twierdzy Torgau, nad pięknym brzegiem Łaby, koło Merseburga.

Remlinger — choć przedtem się wówczas do swoich pozycji — nie uniknął kary. W 1946 roku osadzono go w Związku Radzieckim. Także drugi bohater wskrzeszany przez Goerlitz na łamach hamburskiego „Die Welt”, obrońcy Pily, profesor medycyny, Karol Gebhardt, zawiązał na szubienicy. Ow przyboczny lekarz i osobisty przyjaciel Himmlera, a także prezes Niemieckiego Czerwonego Krzyża, oraz naczelny lekarz zakładu leczniczego w Hohenlychen, skazany został

w dniu 20 sierpnia 1947 roku przez Trybunał Wojskowy w Norymberdze, za zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciw ludzkości oraz za przynależność do organizacji, określonych, jako przestępcze.

Cofnijmy się nieco wstecz, 26 stycznia 1945 roku, na skutek zdecydowanego uderzenia czołgów generała Bogdanowa, przełamana została z marszu obrona niemiecka na południowym krańcu Pily. Ale pan profesor i generał SS w jednej osobie, zdążył jeszcze znaleźć się w gmachu rejonowej pilskiej (obecna szkoła MO), gdzie przeprowadził naradę, zwołaną w imieniu samego Himmlera. Celem misji Gebhardta, był zakaz ewakuacji ludności cywilnej z miasta. Schneidemuehl miała się bronić do „zwykłego końca”. Ledwo jednak ów wspaniały Reichsfuehrer uniósł się w powietrze na służbowej maszynie, a już Pila została otoczona szczerłym pierścieniem nacierających wojsk radzieckich. Zakaz ewakuacji ludności cywilnej został złamany jeszcze tej samej nocy. Odbiwał się on w warunkach nader dramatycznych; na ulicach miasta rozrywały się już pociski radzieckiej artylerii.

A pan profesor Gebhardt — po wypełnieniu swej wojennej misji, powrócił do zajęć cywilnych; był przecież naukowcem. Warto przypomnieć panu Goerlitzowi, i chyba nie tylko jemu, jakie to były zajęcia. W tym celu oddajmy głos jednej z więźniarek Ravensbrueck, Wład-

stawie Karolewskiej. Należy sądzić, że jej głos stanowi szczególnie cenny materiał do przemysłu w okresie, gdy Republika Federalna proklamowała rok praw człowieka...

„...Opatrunkiem zdjęto i wtedy po raz pierwszy zobaczyłam nogę. Rana była tak głęboka, że mogłam zobaczyć kość. Powiedziano nam potem, że przedziś nas badał lekarz z Hohenlychen — dr Gebhardt. Czekaliśmy na jego przyjazd trzy godziny, leżąc na stołach. Kiedy on przyjechał zasłonięto nam oczy prześcieradłem... Potem znów zawieziono nas do naszego pokoju. Nie mogłam iść. Z nogi płynęła mi ropa. Na bloku przez tydzień leżałam w łóżku. Potem znów wezwano mnie do szpitala, a ponieważ nie mogłam iść, zaniosły mnie moje towarzyski. (...) Tego samego dnia po południu zostałam zabrana na salę operacyjną i tam dokonano na mojej nodze drugiej operacji. Jak poprzednio, po zrobieniu zastrzyku, uspięno mnie. (...) Objawy były takie same. Noga była obrzęknięta i ropiała.

Po więcej niż 10 dniach, przyjechał dr Gebhardt, żeby zbadać nam nogi. Długo czekaliśmy, żeby przyszedł, przy czym pozakrywano nam oczy. Tym razem z dr. Gebhardtem przyjechali i inni ludzie, których nazwisk już nie znam...”

Ten, drobny wycinek z zeznań więźniarki z Ravensbrueck, jednej z wielu tysięcy „doświadczalnych królików”, dedykujemy panu redaktorowi, Walterowi Goerlitzowi, z poczynionej dziennika NRF, „Die Welt”. Może to ostudzi trochę jego publicystyczny patos, w roku, proklamowanym, jako rok praw człowieka...

JERZY KORCZAK

Dnia 13 kwietnia 1965 r. zmarł, przeżywszy lat 67, mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek

Marcin Nagórski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godzinie 13.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

46953g

Dnia 15 kwietnia 1965 r. zmarł długoletni kolega, członek naszego Cechu, śp.

Stefan Michnikowski

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 11.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

CECH RZEMIOŁ DRZEWNYCH
w Poznaniu

46987m

Dnia 14 kwietnia 1965 r. zmarła po długich cierpieniach, przeżywszy lat 64, śp.

Stefania Dyczakowa

Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie,

o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku i żalu
MAZ, SYN, SYNOWA I RODZINA

46992g

W dniu 15 kwietnia 1965 r. zmarł nasz kolega i długoletni członek Spółdzielni

Stefan Michnikowski

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 17 bm. o godzinie 11.15 na cmentarzu na Junikowie z kaplicy cmentarnej.

RADA I ZARZĄD

Rzem. Spółdz. Rzem. Drzewnych Usług,
Zaopatrzenia i Zbytu — Poznań, ul. Rybaki 34

K2833

Samochody

Sprzedam skuter. Poznań, Strzelecka 31 m. 9. od godz. 16. 45744g

Sprzedam samochód ciężarowy „Praga” po kapitalnym remoncie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45736g.

Dnia 14 kwietnia 1965 r. zasnął w Bogu, opatrzone Sakramentami św., przeżywszy lat 84, mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

Franciszek Haremza

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarnej na Żegrzu.

O tym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Ostrowska 147. 46993g

Dnia 14 kwietnia 1965 r. zmarł po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramentami św., mój ukochany mąż, drogi ojciec, teść, dziadek, zięć i szwagier, przeżywszy lat 64, śp.

Sylwester Wysocki

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 14.30 z domu żałoby.

O bolesnej stracie zawiadamiają
ŻONA, CORKA, ZIEĆ I WNUKI

Tarnowo Podgórne, Rokietnicka 7. 46977g

W dniu 14 kwietnia 1965 r. zmarł, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najukochańszy mąż i nasz kochany ojciec, śp.

Stefan Koszlaida

mistrz introligatorski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Żegrzu.

W ciężkim smutku pogrążona

ŻONA I RODZINA

Poznań, ul. Rzezańska 29. 46979g

Nieruchomości

Dom 3 pokoje, kuchnia, 2 na ziemi blisko Poznania, tania sprzedaż. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45717g.

Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem w Szamotułach. Powstańców Wlkp. 43. 45815g

Wille komfortowa na Grunwaldzie kupie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 45817g.

Dnia 13 kwietnia 1965 r. zmarł b. nasz pracownik

Marcin Nagórski

W Zmarłym straciłmy ogólnie szanowanego kolegi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18. IV. 1965 r. o godz. 13.15 na cmentarzu na Junikowie.

DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY

Zakł. Graf. im. M. Kasprzaka w Poznaniu

K2831

Dnia 14 kwietnia 1965 r. zmarł długoletni członek - założyciel naszej Spółdzielni

Stefan Koszlaida

kierownik techniczny — mistrz introligatorski.

W Zmarłym straciłmy dobrego kolegi oraz cenionego pracownika i opiekuna młodzieży.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 16 na cmentarzu parafialnym na Żegrzu.

RADA I ZARZĄD

POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

„INTROKARTON” - POZNAŃ

K2831

Dnia 15 kwietnia 1965 r. zmarł nagle opatrzone Sakramentami św., mój najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, nasz najtrościwszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 56, śp.

Stefan Michnikowski

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.15 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim i nieutulonym smutku

ŻONA I RODZINA

Poznań, ul. Staszica 18. 46966g



Już 19 kwietnia
W „KOZIOŁKACH”
MOŻESZ WYGRAC
500.000 ZŁOTYCH!
K2784

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Biekitna sztafeta”; 8.05 Muz. i Aktualn.; 9.30 Sztuka z muzyką; 9.40 Dla przedszkoln. pt. „Kakowiki”; 10. Muzyka; 10.15 Z twórczości J. Sibeliusa; 11. Kalendarz kulturalny; 11.30 Od melodii do melodii; 12.45 Rolnicy kwadrans; 13. Pozn. 15-tka Radiowa; 13.30 Felieton J. Waldorfa; 14. Prośbę mówić — słuchamy!; 14.20 Muzyka sekcji w nagrańach; 15.10 Ork. rozrywk.; 16.05 Kultura pilnie poszukiwana; 16.25 Gra Ork. A. Kosiłaneta; 16.35 Program młodzieżowy; 17.15 Poradnik Językowy; 17.30 Felieton ekonom.; 18.05 Konc. dnia; 19. Kurs j. rosyjskiego; 19.15 Red. Eryk Bończa w Radiowej Encyklopedii Aktualności; 19.25 Ze wsi i o wsi; 19.40 Popularne arie operowe w transkrypcji na orkiestrę; 20.35 „Obłok w spodniach”; — słuch.; 21.38 Notatnik kulturalny; 21.45 Konc. żywe; 22.25 „Sonaty fortep. Ludwika van Beethovena”; Sonata D-dur op. 28; 23.10 Muz. WIADOMOŚCI: 5. 6. 7. 8. 12.05. 15. 18. 20. 23.

PROGRAM II: 7.50 Melodia dnia; 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 „Dyskutujemy o radach”; 8.55 Muzyka; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. miedzyznar.; 10. Muz. operowa; 10.30 Z życia ZSRR; 11.45 My i nasze dzieci; 12.30 „Jutro odpoczniemy” — odc. pow. Romana Napierkowski; 13.45 Muzyczny tydzień Poznania; 14.30 „Z problemów współczesnej wiedzy”; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15.30 Dla dzieci odc. pow. „Idę i śpiewam”; 17.12 Wlkp. zespoły chóralne; 17.40 Aud. sportowa pt. „Materiał na pikarzew jest...”; 18.45 Klub entuzjastów nowoczesności; 19.05 Muz. i aktualn.; 19.30 Konc. symf. w wyk. Ork. i Chóru Filharm. Narodowej pod dyr. Henryka Czajka; 21.40 Mel. rozrywk. gra Ork. Nelson Riddle; 22.05 Słuch. „Wózek”; 22.50 Muz. symf.; 23.05 Ork. rozrywk. WIADOMOŚCI: 5.33. 6.30. 7.30. 8.30. 12.05. 16. 19. 21. 23.50.

TELEWIZJA: 16.35 — Program dnia; 16.40 — 15-ta lekcja j. angielskiego; 17 — Wiadomości; 17.05 — Dla dzieci — „Miś z okienka” — „I ty zostaniesz czarodziejem”; 17.35 — „Co dalej z klasą?”; 17.40 — Wielokropek; 17.55 — Program pt. „Zostań burmistrzem”; 18.15 — Konc. filmowy — „Jan Sebastian Bach”; 18.35 — Etyuda TV — „Powrót do kwiatów”; 19 — Program public. „Przed wojnami”; 19.30 — Dziennik oraz Dobranoc; 20 — „O sprawach najistotniejszych”; 20.15 — „Wrocławskie spotkania teatralne”; 21.15 — Program z cyklu „Proponujemy”; 21.40 — Dziennik i relaks.

Więcej świeżych warzyw w sklepach

Dzisiaj i jutro sklepy warzywnicze otrzymają dostawy świeżych nowalijek. Będzie to około 50 000 główek sałaty ze szklarni w Gnieźnie, rzodkiewka i rabarbar. Pomidory z inspektów w Pleszewie, które znajdują się już w handlu są jeszcze drogie i niezbyt smaczne. Mimo iż okres sprzedaży jabłek dobiega już końca, jest ich pod dostatkiem. Przewiduje się, że późne odmiany sprzedawać będzie można do połowy maja.

Warzyw kupujemy przed świętami więcej niż w latach ubiegłych. Sprzedaż seleru i pietruszki przekracza dzieńnie 3,5 tony, kapusty białej, włoskiej i czerwonej 9 ton. Dużym popytem cieszą się marchew i buraki. Na terenie

samego miasta daje się odczuć brak koperek, który dostarczyć winien wkrótce Kombinat Ogrodniczy w Owińskach. Z Owińsk otrzymamy również ogórki i świeże pomidory.

Pojawiły się też rzodkiewki z Jabłonki, która specjalizuje się w wytwarzaniu tzw. „warzyw przyspieszonych”. Rzodkiewki są duże i soczyste. W najbliższym tygodniu w sklepach znajdzie się szpinak. Jak informują producenci, będzie go w tym roku wyjątkowo dużo i w dobrym gatunku.

Aby uniezależnić się w przyszłości od dostaw spoza województwa, zwiększa się w dalszym ciągu teren pod uprawę warzyw w PGR Naramowice i Owińska. Powiększa się również liczba kontrahentów indywidualnych w samym Poznaniu. Rezultatem tego będą bardziej terminowe dostawy świeżych warzyw, których przecież nigdy nie jest za wiele. (wa)

Plenum Komitetu FJN Nowe Miasto

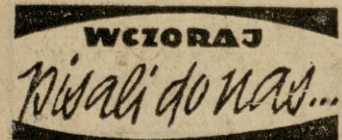
Na Nowym Mieście odbyło się wczoraj posiedzenie Dzielnicowego Komitetu FJN poświęcone omówieniu realizacji programu wyborczego tej dzielnicy i zatwierdzeniu listy kandydatów na radnych. W obradach udział wzięli m. in. I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR — K. Buchert, przewodniczący Prezydium DRN — Świtaj oraz przewodniczący Dzielnicowego Komitetu FJN — M. Wierczok, który przedstawił sprawozdanie z działalności Rady w obecnej kadencji i projekt wstępnego nowego programu wyborczego.

W dyskusji nad zasadniczym tematem poruszano bardzo istotne problemy: oświetlenia dzielnicy, komunikacji i dalszego rozwoju sieci placówek handlowych, które wkrótce obsługiwać będą nowe osiedle mieszkaniowe na Ratajach. Niemniej ważną i aktualną sprawą jest doprowadzenie kanalizacji do wielu budynków mieszkalnych oraz zaopatrzenie dzielnicy w wodę.

Przed nową Radą staną poważne zadania m. in. likwidacji nie nadających się do zamieszkania obiektów na Zawadach, wybudowania nowych żłobków oraz świetlic blokowych.

Podsumowując dyskusję, I sekretarz Dzielnicowego Komitetu PZPR — K. Buchert wskazał na efekty pracy dotychczasowej Rady i jej zasługi w dalszej przebudowie tej dotychczas peryferyjnej dzielnicy.

Na zakończenie obrad zatwierdzono jednomyślnie listę 74 kandydatów na radnych DRN w 9 okręgach wyborczych Nowego Miasta — przedstawioną przez Komitet FJN. (wa)



▲ Helena C., która 18. III br. oddała w Miejskich Pralniach i Farbiarniach przy ul. Dąbrowskiego (Rynek Jeżycki) prochowiec do prania. Miał być gotowy za 5 dni. Niestety, czeka do dziś. Podobnie jak p. T. N. na koszule prane w Neptunie, które miały być gotowe 4 bm.

▲ Jadwiga M. ze skargą na konduktora „siedemnaścik” nr wozu 178 (mała tabliczka nr 1), wsiadając do tramwaju, popycha na przez wchodzących, niechętnie nastąpiła na nogę konduktora. Ten, krzyknawszy „Ja pani pokażę...” z całej siły rozmyślił nadepnąć ją na stopę. Skutek — zdarty naskórek i uszkodzona pończocha. Działo się to 7 bm. o godz. 14.47 na przystanku przy ul. 23 Lutego i Placu Młodej Gwardii. (ino)

INFORMUJEMY

„Elementy laickie w przekładach literatury greckiej” — to tytuł prelekcji N. Chadzinikolau, poety i tłumacza, dzisiaj, o godz. 19 w Klubie Wolnej Myśli, ul. Woźna 12.

Organizacyjne zebranie informacyjne dla kandydatów na studia na Wydziale Ogólnie-Ekonomicznym oraz Wydziale Handlowo-Towaroznawczym Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Poznaniu odbędzie się w niedzielę, 25 kwietnia br. w auli WSE, o godz. 10.

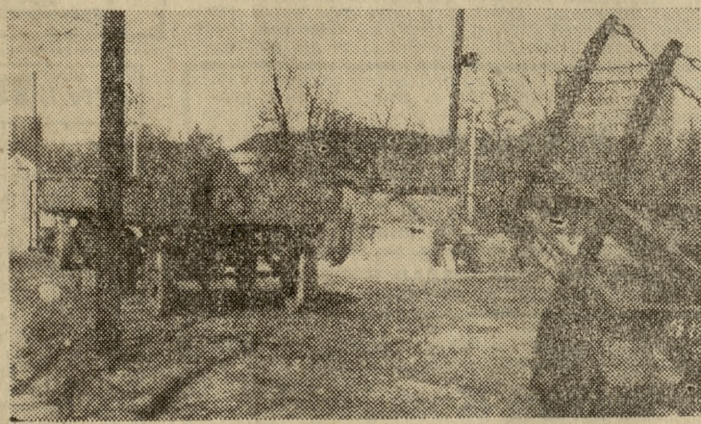
10 000 audycji dla szkół

Filharmonia produkuje w upowszechnianiu muzyki

Na wczorajszej konferencji prasowej w dyrekcji Filharmonii Poznańskiej poinformowano nas o programie zjazdu dyrektorów Filharmonii, kierowników biur koncertowych i krytyków muzycznych z całej Polski poświęconym sprawom upowszechniania muzyki w szkołach średnich.

Zjazd poznański, który odbędzie się od 22-24 bm. zorganizowany zostanie w 10 rocznicę nieprzerwanej działalności upowszechnieniowej Filharmonii Poznańskiej w szkołach średnich i zbiega się z dziesięcioletnią audycją szkolną 22-bm. w Liceum nr 5 przy ul. Przemysłowej.

Przy okazji warto przypomnieć, że Filharmonia Poznańska w samym tylko roku 1984 dała 1320 audycji w szkołach miasta i województwa poznańskiego oraz zielonogórskiego, których wysłuchało 390 tys. młodzieży. Każda ze szkół objęta działalnością upowszechnieniową Filharmonii gościła u siebie dziesięć-krotnie ekipę muzyczną w ciągu roku. Tak poważnym nasileniem imprez koncertowych w terenie nie może się poszczycić dotąd żadne inne województwo. (ob)



Fot. — H. Kamza

KWIECIEŃ	Urbana, Benedykta
16	
piątek	Śniadanie: 4.53—18.52

TEATRY

— uieczynne.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Kapo” (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „The Beatles” (ang., 12 l.); KASZYK — g. 15.30, 18 i 20.15 „Balsam” (ang., 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Mały światek Sammy Lee” (ang., 16 l.); GONG — g. 10, 12 i 16 „Toni Sailer — Czarna Błyszka” (NRF, 12 l.); g. 18 i 20 „Agnieszka 46” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 17 i 19.30 „Barwy walki”

Dla pełniejszego bezpieczeństwa

Panuje opinia, że przyczyną znacznej liczby wypadków w komunikacji miejskiej, jest niedyscyplinowanie pasażerów. Temu twierdzeniu, patrząc na problem przez pryzmat wyników pracy kontrolerów MPK, nie sposób zaprzeczyć.

Wskakiwanie lub wyskakiwanie z tramwaju, jazda na stopniach lub przy otwartych drzwiach — najczęstsze przyczyny smutnie dla pasażera. Potwierdzają to statystyki milicyjne, wiedzą o tym również użytkownicy pojazdów miejskich, a mimo to nadal lekceważą obowiązujące w tym zakresie przepisy.

O nagminności tego rodzaju wykroczeń niech świadczy fakt, że przeprowadzone na jednej tylko linii kontrole w ciągu godziny ujawniają przeciętnie 40 różnych wykroczeń. W marcu nalożono z górą 1100 mandatów. Do najczęstszych wykroczeń należą jazda na stopniach lub bez biletu.

Do najbardziej newralgicznych punktów w mieście należą ulice: Dzierżyńskiego (od zakładów HCP do pętli), Głogowska i Armii Czerwonej. Przeprowadzone tu dorywcze kontrole wykazują nieuczynność bezrosła niektórych pasażerów. Pasażer PKP wsia

dając do wagonu zamyka za sobą drzwi, to samo czyni wsiadając do autobusu czy samochodu. Ten sam pasażer nie uważa jednak za stosowne zamknąć za sobą drzwi tramwajowych. Dlaczego?

Przy okazji uwaga i pod adresem MPK. Ponoć zamierzają się — na okres lata — założyć w wozach tramwajowych ochronne barierki metalowe, by zamykały one wejście do tramwaju, a jednocześnie — w upalne dni — umożliwiały dopływ świeżego powietrza. Dziwi nas przede wszystkim fakt, że ostatnio właśnie w wielu wozach polikwidowano owe barierki, choć wmontowywała je fabryka budująca wozy. Dalej — wydaje się, że barierka niczego nie załatwi. Przeciwnie — ułatwi ona stanie na stopniach tramwaju. Czy nie lepiej pozostać przy zamykaniu drzwi, a dbać natomiast o otwieranie latem wszystkich okien? (za)

Zgrzyty

Antyeksport?

Bez końca czytamy w prasie, jak rozwijać eksport i tym samym zdobywać cenne dewizy. Nikt jednak publicznie nie zastanawia się nad tym, jak robić, by osiągnąć skutek odwrotny. Chociaż tak bez reklamy i rozgłosu niejedno mamy już na tym koncie „osiągnięcie”, które też chyba godzi się pokwitować. Jak wiadomo poza normalnym eksportem istnieje jeszcze tzw. eksport wewnętrzny, polegający na sprzedaży atrakcyjnych towarów obywatelom polskim zamieszkałym w ojczyźnie, za dolary lub inne dewizy. Takim eksportem zajmują się placówki Banku

Polska Kasa Opieki (PKO).

Poznańska placówka PKO oferuje np. piękne niemieckie koszule męskie, specjalnie dla Banku PKO wytwarzane gdzieś w Austrii, we Włoszech, czy w innym kapitalistycznym kraju. Koszula po cenę ma ten mankament, że posiada jedynie numer kołnierzyka, nie wiadomo zaś np. jaka u niej długość rękawa. Najpodlejsza krajowa koszula za 50 zł ma już oznaczenie wzrostu na jaki jest przeznaczona (poza numerem kołnierzyka, oczywiście), zaś Bank PKO nie potrafił wymóc na zagranicznym producencie takiego oznaczenia dla koszuli, która kosztuje np. 8 dolarów (w przeliczeniu PKO około 500 zł). Więc może pozwolić klientowi koszulę przymierzyć? Ba, to jednak kłóczy się z wymienioną na wstępie zasadą. Dlatego nie tylko nie wolno przymierzyć, ale nawet nie wolno koszuli rozpakować z opakowania wprawdzie eleganckiego, lecz uniemożliwiającego, powiedzmy, dotknięcie tkaniny.

Cheesz, to kupuj w ciemno, a nie to nie. Tu łaskę robi sprzedawca, że sprzedaje, a nie klient, że kupuje.

W dziale damskim sklep PKO pozwala klientkom przymierzyć odzież. Jest separatka obficie zaopatrzona w lustra. Nie ma tam wszakże wieszaka. I słusznie, stare lachy leżące u nóg napelniają tym większą odrazą i skłaniają do szybszego podejmowania decyzji kupna.

Dodajmy do tego wyniosłość bądź wręcz nieprzyjazny stosunek części personelu do kupujących, a złożą się z tych drobniaków wdzięczny obrazek postępowania w dziedzinie rozwijania eksportu.

EMES

Odpowiadamy

Szwedkowicz, Bukowo — Radzimy interweniować tam, gdzie Pani „Głos” zaabonowała. (706)

„Oleć” — Radzimy zwrócić się do Poznańskiej Gry Liczbowej „Kozleki” z prośbą o wyjaśnienie. (788)

miu braci” (USA, 12 l.); TECZA — g. 16, 18 i 20 „Wieżniowie nocy” (argentyński, 16 l.); WARTA — g. 15.30 „Ewa-A 5116” (weg., 16 l.); g. 17.30 i 20 „Ten wstrętny celnik” (franc., 16 l.); WILDA — g. 15, 17.30 i 20 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF, 12 l.); WIEDZA (Pałac Kultury) — g. 16 „Skrzydłaci ryce” — „Wyspa piór i puchu”; „Rozwój zarodka ptaka”; „Wędrownie ptaki”; WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — nieczynne; FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Szwajcaria współczesna”.

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19; BRO-NI (Stary Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — g. 9-15; INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9-15; NARODOWE — g. 9-15;

Zapamiętajcie!

Odnaka Turystyczna Ziem Zachodnich

Stosunkowo niewielu turystów orientuje się, że bogatą kolekcję trofeów turystycznych wódrowek można wzbogacić cenną Odnaką Turystyczną Ziem Zachodnich, która ustanowiona została w celu popularyzowania piękna ziem zachodnich i północnych, a tym samym zachęcania turystów do zaszczepienia się z ich osiągnięciami, zabytkami itp. OTZZ może być zdobywana jedynie do 1986 r. na terenie siedmiu województw: gdańskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego, wrocławskiego i zielonogórskiego przez turystów, uprawiających wszystkie dyscypliny turystyki kwalifikowanej. O bliższe wyjaśnienia dla chętnych zdobywców tej odznaki, poprosiliśmy przewodniczącą Komisji Weryfikacyjnej OTZZ w Poznaniu — Mariannę Vogla.

— OTZZ dzieli się na trzy stopnie. Najniższy stopień — trzeci — przyznawany jest wszystkim turystom, którzy zdobyli 100 punktów za udział w imprezach turystycznych — bez względu na rodzaj dyscypliny — na terenie jednego z wymienionych województw. Warunkiem zdobycia OTZZ II stopnia jest uzyskanie dalszych 100 pkt. na terenie dwóch województw zachodnich (z wyłączeniem województwa, za które przyznana została OTZZ III st.), natomiast I stopnia — za uzyskanie ponownie 100 punktów za udział w imprezach turystycznych, organizowanych na terenie pozostałych czterech województw. Aby uzyskać więc OTZZ I stopnia należy uczestniczyć w imprezach na terenie wszystkich 7 województw zachodnich i północnych.

— Kto przyznaje tę odznakę? — OTZZ przyznaje Komisja Weryfikacyjna działająca przy Zarządzie Okręgu PTTK w Poznaniu, na Starym Ryнку, do której należy składać książeczki turystyczne celem weryfikacji.

— Która dyscyplina turystyczna i które województwo cieszą się największym zainteresowaniem wielkopolskich turystów?

— Najliczniejszą grupę zdobywców OTZZ stanowią turyści piesi. Za nimi są górcy i kolarze. Najmniej, co budzi zdziwienie, jest w tym towarzystwie motorowców. A oni mają przecież największe możliwości. Tym bardziej, że na ziemiach zachodnich odbywa się wiele rajdów motorowych. Do województw cieszących się największym zainteresowaniem należy przede wszystkim wrocławskie. W różnych dyscyplinach kolejność różnie się układa. Najczęściej jednak pow-

tarzają się zielonogórskie, gdańskie i koszalińskie.

Na zakończenie chciałbym przypomnieć, że z końcem następnego roku upływa termin zdobywania tej odznaki, będącej świadectwem turystycznych wódrowek po ziemiach zachodnich i północnych.

Rozm. Bod.

dalekopisem

ZWYCIĘSTWA W LUBLIANIE

W Lublinie na mistrzostwach świata w tenisie stołowym rozgrywane są eliminacyjne spotkania drużynowe o Puchar Swaythlinga w konkurencji mężczyzn oraz Corbilliona wśród kobiet.

Dobrze wystartowała polska drużyna męska grająca w eliminacyjnej grupie szóstej. Nasi reprezentanci wygrali dwa kolejne spotkania zwyciężając Włochów 5:0 oraz Kambodżę 5:4.

Wśród kobiet Polki grające w grupie siódmej w pierwszym swym meczu pokonały Grecję 3:0. W drugim spotkaniu tej grupy Jugosławia wygrała z Danią 3:1.

POŁOWA REPREZENTACJI NA WP

Przed wyjazdem na eliminacyjny wyścig do CSRS znana już jest połowa reprezentacji Polski na tegoroczny Wyścig Pokoju. Władze polskiego kolarstwa dołożyły do wniosku że forma Kudyry, Zielińskiego i Magiery zapewnią im miejsca w zespole narodowym.

Pozostali reprezentanci poza pierwszą trójką faworytów wytypowani zostaną dopiero po wyścigu w CSRS. Najpoważniejsi kandydaci to Staroń, St. Gazda oraz Kiegl.

REKORD ŚWIATA

W Budapeszcie zakończyły się tradycyjne zawody w podnoszeniu ciężarów o Puchar Dunaju. W klasyfikacji drużynowej zwyciężyli Węgrzy — 41 pkt. przed Bułgarią — 38 pkt. i CSRS — 36 pkt. Pódezas tych zawodów Węgier Imre Goelgy (waga półciężka) ustanowił nowy rekord świata w wyciskaniu, uzyskując 128 kg.

5:1 DLA ZAGŁĘBIA

Pilkarze I-ligowego Zagłębia Sosnowiec rozegrali towarzyskie spotkanie z III-ligowym Górnikiem Wojkowice. Mecz zakończył się zwycięstwem Zagłębia 5:1 (3:1).

SWEDZI W GDAŃSKU

Bawiąca w Gdańsku szwedzka drużyna 7-osobowej piłki ręcznej mężczyzn Idrotts Foreningen Kamraterna z Lidingo (przedmieście Sztokholmu) rozegrała pierwsze spotkanie, zwyciężając gdańską Spójnię 16:15 (6:8).

Remis juniorów

W NRF rozpoczął się doroczny wiosenny turniej piłkarski juniorów UEFA. Polscy piłkarze grający w drugiej grupie eliminacyjnej w pierwszym swym meczu spotkali się ze Szwajcarią. Spotkanie to odbyło się w Loerach i zakończyło się wynikiem remisowym 0:0.

A oto wyniki innych spotkań pierwszego dnia turnieju:

Grupa 1 — Włochy — Szkocja 1:1 (0:1)	Grupa 3 — Grecja — Luksemburg 2:1 (0:1)
Grupa 4 — CSRS — Bułgaria 3:1 (2:0)	Grupa 5 — Rumunia — Węgry 6:0
Grupa 6 — Belgia — Anglia 0:3 (0:3)	Grupa 7 — NRD — Portugalia 2:1 (2:0)
Grupa 8 — Turcja — Holandia 2:3 (1:1)	

Szkolna liga pod koszem

Najlepsze zespoły koszykarskie i koszykarzy ze szkół średnich naszego województwa spotykają się w ramach Szkolnej Ligi. Niedawno dobiegła końca pierwsza runda rozgrywek, organizowanych przez Szkolny Związek Sportowy. Tak wyglądają aktualne tabele po pierwszej rundzie:

DZIEWCZĘTA:

IX Lic. Ogólnokształ. Poznań	6	12	235:120
Lic. Ogólnokształ. Konin	6	11	246:135
Techn. Handlowe Poznań	6	10	219:132
V Lic. Ogólnokształ. Poznań	6	9	118:143
Lic. Ogólnokształ. Rawicz	6	8	122:178
Techn. Ekonomiczne Poznań	6	7	125:229
II Lic. Ogólnokształ. Poznań	6	6	117:258

CHŁOPCY:

I Lic. Ogólnokształ. Poznań	6	11	258:177
I Lic. Ogólnokształ. Kalisz	6	10	228:230
Zas. Szkoła Zawod. Leszno	6	10	192:152
IV Lic. Ogólnokształ. Poznań	6	9	239:220
III Lic. Ogólnokształ. Ostrów	6	9	250:215
Lic. Ogólnokształ. Kościan	6	8	165:225
Techn. Geod. Drogi. Poznań	6	6	188:328

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

(Zamek Brzemińskiego) — g. 10-15.

WYSTAWY

KLUB MPK (Ratajecka 39) — wystawa fotograficzna „Górnicy polscy w Indiach” — g. 10-20;

MUZEUM HISTORII RUCHU ROBOTNICZEGO (Odwach — Stary Rynek) — „20 lat prasy, radia i telewizji w Wielkopolsce” — g. 10-20;

BIBLIOTEKA F. RACZYŃSKIEGO (pl. Wolności 19) — wystawa pt. „Pamięci ofiar hitleryzmu” — g. 10-17;

MUZEUM KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Sztuka starożytnego Meksyku” — g. 10-15;

ZPAP — Arsenał (Stary Rynek) — Juliusz Joniak i Jan Szaucenbach — malarstwo — g. 10-18;

DYŻURY

SZPITAL PRZYKŁADOWY H. CEGIELSKI — chirurgia, Internia (ul. Dzierżyńskiego, tel. 512-81); SZPITAL KLINICZNY im. PAWŁOWA — okulistyka (ul. Garbary 17, tel. 510-21); SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dzieci. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20) — obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publi. — tel. 09; nagłe zachorowania w domu: 544-44 i 544-45; porady lekarskie tel. 637-35;

WOJEW. STACJA PR — (ul. Kościuski 103), telefon 566-66.

APTEKI: Armii Czerwonej 25, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Głogowska 107/109, Strolecka 33/35. TYŁKO DYŻUR NOCNY: Dzierżyńskiego 130/140, Główna 53, Starolecka 79.